

Parasole – Natalia Szroeder

Czemu mam wrażenie, że to sen
Skoro nadal czuję dotyk twoich rąk
Gardło mam ściśnięte
A oddech niespokojny

Czemu mam poczucie, że to nic
Skoro tyle wspomnień przywołuje wzrok
Mam dłonie zaciśnięte
A umysł niespokojny

Nie wiem co się tutaj stało
Co cię stąd zabrało
Czy zwyczajny strach, czy bunt?

Nie wiem komu się zdawało
Czego było mało, gdzie ty jesteś?

Jak mam iść dalej, gdy z siebie całej
Wszystko oddałam ci

Parasole składam w szpic
Ostrzę noże ostrzę kły
Nie będę płakać, nie będę błagać
Pięścią w ścianę wpuszczam złość
I z kamieni wznoszę stos
Nie będę płakać, nie będę błagać

Czemu mam wrażenie, że ta noc
Nigdy się nie skończy nawet jeśli dzień
Wstanie trochę wcześniej
Gardło mam ściśnięte

Nie wiem co mam teraz robić
Jak się wyswobodzić
Jak przegonić strach i gniew
Nie wiem czego mam się złapać

Gdzie jest twoja tratwa
Nie mam siły

Jak mam iść dalej, gdy z siebie całej
Wszystko oddałam ci

Parasole składam w szpic
Ostrzę noże, ostrzę kły
Nie będę płakać, nie będę błagać
Pięścią w ścianę wpuszczam złość
I z kamieni wznoszę stos
Nie będę płakać, nie będę błagać

Zmieniam kolejny bieg
Będzie lepiej, będzie lżej
Nie będę płakać, nie będę błagać
Wymazuję ciebie stąd i prostuję palce rąk
Nie będę płakać, nie będę błagać

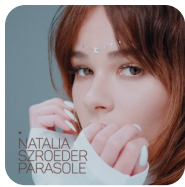
Wracaj
Nie wracaj

Idź dokąd tylko chcesz
Nie zatrzymuj się
To był tylko sen, ja budzę się już

Parasole składam w szpic
Ostrzę noże ostrzę kły
Nie będę płakać, nie będę błagać
Pięścią w ścianę wpuszczam złość
I z kamieni wznoszę stos
Nie będę płakać, nie będę błagać

Zmieniam kolejny bieg
Będzie lepiej będzie lżej
Nie będę płakać, nie będę błagać
Wymazuję ciebie stąd i prostuję palce rąk
Nie będę płakać, nie będę błagać





Słowa: Karolina Kozak

Muzyka: Archie Shevsky, Natalia Szroeder

Rok wydania: 2018